



KOŁODKO I TUZIN WIELKICH SPRAW PRZYSZŁOŚCI

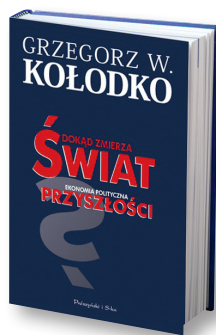
Ryszard Michalski

Najnowsza książka Grzegorza W. Kołodki „Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości” (Prószyński i S-ka, Warszawa 2013) stanowi ukoronowanie ambitnej trylogii autora, rozpoczętej błyskotliwym „Wędrującym światem”, który stał się nie tylko polskim bestsellerem, rozwijanej następnie w „Świecie na wyciągnięcie myśli”. Kto wie, czy ta książka nie jest w całej trylogii najbardziej ważką i – zgodnie z tytułem – dalekosiężną. Tym razem profesor koncentruje się na zagadnieniach przyszłości, ale nie tak jak w „Świecie na wyciągnięcie myśli” na modłę futurologiczną, lecz posługując się logicznym wnioskowaniem i analizując dotychczasowe trendy rozwojowe świata, stara się wywieść najbardziej prawdopodobne scenariusze rozwojowe najbliższych dekad w gospodarce globalnej, poszczególnych regionów i państw. Nie ogranicza się przy tym tylko do sfery gospodarki, obejmując szerokie spektrum deontologii, historii, polityki, kultury, antropologii, psychologii społecznej i socjologii władzy.

Część pierwsza liczącej ponad 450 stron książki poświęcona jest **specyficje ekonomii/ekonomii politycznej** jako narzędzia poznawania i zmieniania rzeczywistości społeczno-ekonomicznej oraz roli i odpowiedzialności ekonomisty w tym procesie. Kontynuowane i rozwijane są tu wątki znane już z „Wędrującego świata”, w szczególności pogłębiona krytyka neoliberalizmu na kanwie doświadczeń płynących z globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego. Na uwagę zasługuje całościowa, rzetelna analiza globalizacji gospodarczej i przekonanie autora o jej nieuchronności. Wielce inspirujące są dociekania na temat wzajemnych relacji państwa i rynku w gospodarce i wypływająca z nich konkluzja, że relacje te są zmienne w czasie i zależą od potrzeb rozwojowych analizowanych krajów.

Na szczególną uwagę zasługują rozważania na temat ekonomii politycznej jako nauki najlepiej opisującej społeczną produkcję i jej podział poprzez pryzmat interesów podmiotów gospodarujących w opozycji do współczesnej ekonomii Za-

Autor nie przewiduje w przyszłości globalnego kataklizmu. Z drugiej strony nie zakłada też happy endu w dalszym rozwoju świata



chodu, *economics*, która zesza na manowce, próbując na siłę modelować zachodzące procesy gospodarowania za pomocą niekiedy nazbyt wyszukanych metod matematyczno-ekonometrycznych. Budowane modele są zazwyczaj oparte na mocno wyidealizowanych założeniach, daleko odbiegających od doświadczeń praktyki. Należy zgodzić się z G.W. Kołodką, że trzeba nobilitować ekonomię polityczną – tym bardziej że większość polskich ekonomistów kształconych na uczelniach Polski Ludowej nie jest ekonomistami w sensie zachodnim. Ponadto niewątpliwie przyszłość ekonomii należy do ujęć interdyscyplinarnych.

Część druga – najbardziej rozbudowana i o największym ciężarze naukowym – zawiera dogłębną analizę **tuzina Wielkich Spraw Przyszłości**, dobrze dobranej i zhierarchizowanego pakietu najważniejszych wyzwań stojących przed ludzkością w najbliższych dekadach. Uderza przekonanie autora, że jesteśmy w stanie podołać wszystkim tym wyzwaniom. Osobiście nie podzielam tak daleko posuniętego optymizmu, widząc np. poważne zagrożenia płynące ze strony narastających fundamentalizmów i egoizmów wszelkiej maści. Mocną stroną prowadzo-

nego wywodu jest akcentowanie kwestii podziału PKB – podkreślanie znaczenia sprawiedliwej dystrybucji wypracowanego dochodu nie tylko dla utrzymania pokoju społecznego, ale i sprawnego przebiegu procesów wzrostu gospodarczego w skali poszczególnych krajów i świata. Pewne wątpliwości może budzić teza, że dalszy postęp globalizacji będzie się odbywał w drodze rozwoju integracji regionalnych. Pomijając już wielkie zróżnicowanie i rozmaity stan licznych ugrupowań integracyjnych, może się okazać, że postępy globalizacji zatrzymają się na poziomie regionalnym.

Część trzecia książki koncentruje uwagę na **rywalizacji amerykańsko-chińskiej** i jej konsekwencjach dla rozwoju świata. Wart zauważenia jest niezwykle wyważony i bardzo obiektywny sposób prowadzenia dyskursu. Rozwiązywaniu pojawiających się napięć i konfliktów ma służyć Nowy Pragmatyzm – zastosowana w praktyce koincydencji teoria rozwoju. Autor nie przewiduje w przyszłości żadnego globalnego kataklizmu. Z drugiej strony, paradoksalnie, nie zakłada happy endu w dalszym rozwoju świata, co prawdopodobnie wynika z niezdefiniowania tego pojęcia. Moim zdaniem, perspektywa braku kataklizmu sama w sobie jest wielce optymistyczna.

Reasumując, nowa książka profesora Kołodki stanowi lekturę niezwyklej nie tylko z racji gatunkowego ciężaru i aktualnego charakteru podejmowanych kwestii, ale także ze względu na przebogatą faktografię, atrakcyjnie podaną i nowatorsko interpretowaną. Podobnie jak poprzednie części trylogii będzie zapewne dla wielu kopalnią pożytecznych informacji, łatwych do wyszukania dzięki obszernemu indeksowi. Jej niewątpliwie mocną stroną stanowią również przystępny, acz precyzyjny język. Można żywić uzasadnione przekonanie, że najnowsze dzieło Grzegorza W. Kołodki będzie miało liczne grono czytelników zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Grzegorz W. Kołodko, *Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013

Autor jest profesorem, dyrektorem Instytutu Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur